

KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Grudnia. — Rok 1834.

Wtorek.

N^o 329

Dziś, S. Walerja.

Jutro, N. Marja Łoretńska.

Wczoraj iako według dawnego Kalendarza, w uroczystość S. Jerzego Patrona wołowników, obecni w Warszawie Kawalerowie wojennego orderu wszelkich klas tegoż Dawcy zwycięstw, (Officerów i Jenerałów 65, a Podofficerów i Żołnierzy 300), zebrani na dziedzińcu zamkowym, przed J.O. Feldmarszałkiem Xciem *Warszawskim*, ozdobionym wielką wstęgą tegoż orderu, defilowali w paradzie; Jenerałowie dowodzili plutonami. Poczem w Kaplicy zamkowej znajdowali się na Nabożeństwie, i od Najprzew: Biskupa odebrali błogosławieństwo. Nastąpiło wtynię zamku śniadanie, w czasie którego wołownicy ozdobieni godłem zwycięstwa, z zapalem i okrzykami uwielbienia, spełnili za zdrowie Najjaśniejszego MONARCHY, Jego dostojnej Rodziny i obecnego Wodza, tylekroć prowadzącego ich na pole sławy.

Ogłoszono konkursu na urzędy 2 Patronów przy Trybunale cyw. woje: Podlaskiego. — Na pogorzelców Opatowa onegdaj w Redakcji Kurjera od J. K. złożono zł. 5. — Onegdaj świetne było zgromadzenie w Resursie Kupieckiej, którą pierwszy raz raczył odwiedzić J.W. Jenerał-poru: *Gotowin*, Dyrektor prezydujący w Kommissji rząd: spraw wewnę: duch: i oświe: publicznego. Osób u stołu znajdowało się 135, a między niemi wielu znakomitych Gości. — (Art. nał.) Dzieło: *Wyjawnienie sposobów, takich hondlujących Kołmi używają, do oszukiwania kupujących konie i t. d.*, którego przekładem z niemieckiego, P. Nepomu: *Kurowski* wzbogacił literaturę naszą, jest zaiste w swym rodzaju oryginalne i nader użyteczne. *Gazeta literacka Lipska*, tak o niem mówi: „Pismo to, jest bardzo zajmujące, nauczające; jest to, śmiało rzec można, klasyczne w swym rodzaju zjawisko; gdzie na każdej stronnicy spostrzeżać się

biegłość najdoświadczeńszego handlarza kołmi. Żaden kupujący konie bez niego obejść się nie może, gdyż iedynie za pomocą jego, uniknąć potrafi strat, częstokroć bardzo dotkliwych.” Odnacza się ono także taniością, gdyż obejmując artykułów 15 w wielkiej 8ce, kosztuje tylko zł. 4. — Fabryka *wyrobów blaszanych* przy ulicy Długiej Nr 489, zaopatrzona jest zapasem maszyn do *kawy*, w różnym kształcie, najnowszego wynalazku w Berlinie. Sposób ich użycia jest trojaki: 1) za pomocą pary, 2) do zwyczajnego gotowania, 3) za pomocą filtrowania. *Henryk Wedekam*. — Zaonegdaj, znakomita Osoba wyjeżdżająca z Warszawy, o 4 staie za Królikarnią, dostrzegła że kufer będący za powozem a napełniony kosztownymi rzeczami, został skradziony. Wracą do Warszawy i uda się do Policji; nazajutrz rano wszystko wysledzono i sprawca kradzieży został uwięziony. Uradowany właściciel zguby, ofiarował znaczne wynagrodzenie Dozorcom Policji którzy wysledzili tę kradzież, lecz nie nieprzyjęli, oświadczając, że dopełnili swej powinności. — Onegdaj o godzinie 6 rano, znaleziono Dziecię płci żeńskiej, rok mieć mogące, pod murem klasztoru OO. Reformatów podrzucone, które na wychowanie do instytutu Dzieciątka Jezus natychmiast odesłano. — Onegdaj i wczoraj dnie były iak wiosenne; wiele osób używało przechadzki w ogrodach, w których bez i inne rośliny okrywały się zielonością. Oba Teatra miały dużo widzów, a po ukończeniu widowisk wszyscy Artysty przywołani. — Mechanik *Mekhold* wiechał do Płocka. — *Artykuł nadesłany z Królewca*. Zatrudniony wielu pracami, nie mogłem uczynić zadosyć życzeniom Szano: Publiczności Warszawskiej w przybyciu tamże; ulegając wszakże ponowionym wielu wezwaniom, będę

niał zaszczyt przybyć do Warszawy w połowie b.m. i uwiadomiam o tem kogo to dotyczyć może. *Liebreich* uprzywilejowany Dentysta w Państwie Rossyi; i w Król: P. i Prus:

Z *Petersburga* 15 (27) Listopada.— Syn włościanina ze wsi obywatela Żeliszewskiego, w powiecie Olgopolskim położonej, *Andrzej Mielniczuk*, oddany w 1831 za rekruta, zbiegł z Azowskiego pieszego pułku i w Maiu bieżącego roku przyszedł do domu ojca swego Bazylego, który natychmiast go ujął i przedstawił panu swemu, mówiąc, iż prawem przeznaczonej za schwytanie zbiegów nagrody nie przyjmie. Otrzymawszy od P. Jenerał-Gubernatora Lewaszew wiadomość, P. Minister spraw wewnętrznych przedstawiał o tem do Komitetu Ministrów, na zdanie którego N. PAN, 19 Października, rozkazać raczył, włościanina Bazylego *Mielniczuka* nagrodzić srebrnym medalem, na wstędze orderu S. Anny, w pellicy, z napisem *za gorliwość i ochwalebnym czynie jego*, ogłosić przez gazety.—N. CESARZ Jmć widząc z raportów Cywilnych Gubernatorów i deniesień Ministra skarbu, o podatkach i zaległościach za pierwszą połowę b. r., (w liczbie innych), że uzyskano: W *Wołyńskiej* gubernii zaległości około 1/5 a bieżącego podatku około 5/6. W *Mińskiej* gubernii zaległości około 1/2, bieżącego podatku około 7, i w obw: *Białostockim* zaległości przeszło 1/3, bieżącego podatku 5/16, raczył rozkazać w 20 i 27 Paźd: r. b. oświadczyć Monarsze Swe ukontentowanie Cywilnym Gubernatorom *Wołyńskiemu* i *Mińskiemu* i Rządcy Obwodu *Białostockiego*. (T. P.)

Anglja.—Donoszą z Londynu, że Xć *Wellington* zawiadując dotąd ważnemi kilkoma wydziałami, okazuje niezmierną sprężystość i przezorność w swych czynnościach, oraz dyplomatycznych, które pełni z największą akuratnością, rozstrząsaając sam każdy ważniejszy szczegół administracji i dyplomatyki. — *Gazeta Czas* zapawniła, że Xć *Wellington* miał mówić do kil-

ku znakomitych osób, iż teraz żaden z Ministrów sprawami Anglji kierować niezdola, dopóki nie przystąpią do reformy kościoła Irlandzkiego i do wyborów municypalności. — Choroba Xięcia *Gloucester* powiększyła się. — Z powodu nieporówności nowego wyboru Ministrów, rozchodzą się w całej Anglji różne wieści, które sprawiają niepomyślnie wrażenie na umysłach mieszkańców. — Donoszą z *Dublina* 26 z.m. że w tym dniu Lord *Wellington* dotychczasowy Wice Król Irlandji opuścił tę stolicę i udał się do Anglji, zarząd oddano Podsekretarzowi *Goset*, który z interesami Irlandji jest dokładnie obeznany i zupełnie uwolniony od ducha stronictw. — Poseł Holenderski przy dworze Angielskim, kawaler *Dedel*, przybył z Hagi do Londynu, mówiąc że z usilnością pracować będzie nad układowaniem sporów między *Holandją* i *Belgją*. — *Gazeta Poranna* twierdzi, że Lord *Melburn* wręczył Xięciu *Wellingtonowi* pismo Króla, w którym Monarcha polecił ostatniemu utworzenie nowego Ministerjum. — Dwóch synów Inżynjera *Galowaj*, który oddawnego czasu osiadł w Egipcie, przybyło do Londynu z pełnomocnictwem Wice Króla Egiptu, aby zakupili w Anglji potrzebny zapas żelaza i wozów parowych, dla założenia kolei żelaznej z *Kairu* do *Suez*. — Wielu wyższych urzędników różnych dykasterji, niezadowolonych z teraźniejszego Ministerjum, podało się do dynissji. — Papiery skarbowe znacznie spadły w giełdzie Londyńskiej. — Najęte obszarne mieszkanie w Londynie przez Posła Holenderskiego, dało powód do potwierdzenia wieści, że Xć *Oranji* (nie *Orleański*) przybędzie do tej stolicy.

Francja.—Donoszą z Paryża d. 28 z.m., że Posłowie Angielski, Austrjacki i Pruski miały częste narady w Ministerjum spraw zagranic. Poseł Hiszpański w Paryżu, wysłał d. 26 z.m. spiesznego kurjera do Madrytu. — P. *Persil* miał czytać d. 26 z.m. na radzie Ministrów projekt amnestji, który ma być przeło-

Żony izbie Parów na najpierwszem posiedzeniu. — Patriarcha Normandji, szanowny *Ornał*, członek akademji sztuk pięknych i wiadomości w *Ruen*, zakończył życie, mając lat 105, 3 miesiące i dni 2. — W salonych mówią teraz najczęściej o stanie gabinetów Angielskiego, Francuzkiego i Hiszpańskiego, oczekują z niecierpliwością otwarcia Parlamentu, oraz izby Parów i Deputowanych. — Zdać się iż X^{te} *Broglie* będzie Posłem Francuzkim w Londynie, jeśli X^{te} *Talegrand* ponowi żądanie o uwolnienie od tego poselstwa. — Z Francji morzem wysłano kilkudziesiąt artylerzystów do *Ankony*, z czego wnoszą, że Francuzi nie myślą ustąpić z tego miejsca.

Niemcy. — Słychać, że Pruski Jenerał *Milling*, który przed kilka laty przyczynił się w imieniu swego Monarchy do przywrócenia pokoiu nawschodzie, i teraz uda się do *Stambułu* w podobnymże zamiarze. — *Gazeta Frankfortska* doniosła, że poddanym *Rosyjskim* wszelkich stanów, zabroniony jest pobyt w *Szwajcarskim* Kantonie *Bern*.

Rozmaitości. — Nieiaki *Keenan* który za złodziejstwo bity raz popelnione, został na szubienicy w *Irlandji* osądzony, napisał przed śmiercią następujący list do żony: „Kochana Polli! zbliżam się już do ostatniej mojej godziny i już myślę o śmierci, proszę cię, miejże tam dla mnie białą piękną koszulę z holenderskiego płótna, wszak wiesz że to ostatnia której używać będę. Powiedz *Harremu* niech mi przysze trumnę piękną dębową i niech ci zapłaci część która mi się należy z ostatniej wyprawy, a która wynosi 30 dukatów, wie on dobrze iż byłem jego przyjacielem, na którego mógł liczyć a zatem powinien ci zapłacić. To masz *Kros* ma filiżankę, 2 zegarki i 8 rycin, które do mnie na mocy uczynionego podziału należą, odbierz je, kochana Polli radzę ci pójść za niego, ażeby część naszej zdobyczy nie przypadła, nie będziesz za nim znać nie-

dotatku dopóki jeszcze jest proch i ołów, przez szacunek jaki mam dla niego, przekazuję mu moich 2ch sławnych *Doggów* (psów), którzy zawsze wpórę czekaia kiedy tego potrzeba. Nieśmiej się kochana Polli, może się jeszcze z tobą zobaczę jeżeli urwie się postronk, bywaj zdrowa mōia najlepsza przyjaciółko, twój *Jon Keenan*.” — W *Dreźnie* właściciele pewnego gospodarstwa którego dom był wysoko zabezpieczony w towarzystwie ogniwem, niał podpalacza, którego znał z rzemioła ażeby dom jego spalił i zapłacił mu za to 16 talarów, iakoż ten skutecznie jego żądanie, a właściciel dopiął zamierzonego celu. Ale podpalacz pokłucił się pewnego dnia z żoną, która nie uważając że okno otwarte, wyrzuciła mężowi ostatnią zbrodnię, przechodzący usłyszeli i donieśli rządowi, który sprawców uwięził; oczekują teraz surowego wyroku. — Już w *Wiedniu* znalazła się *Szybkobiegaczka*, która w 28 minutach ubiegła 2016 sążni wiedeńskich. — Professor i Doktor *Brestau* z *Mnichowa*, został mianowany nadwornym Lekarzem Króla Belgickiego, z pensją roczną 48.000 złr. i wkładce uda się do *Bruxelli*. — Już wiele kroć było doniesieniem, o złodzieju Francuzie *Pikard*, który nader zgręcznie popelnia kradzieże, agdy był schwytany, zawsze uciekł. Teraz gdy go ujęto, Prokurator kazał go okuć w najcięższe kajdany; w 3 dni ten złodziej gdy mu przyniesiono obiad, rzecze do Dozorcy: „Pan Prokurator zapewne teraz smaczno zaiada obiad, proszę mu odemnie ofiarować to na wety“ i pokazał kajdany zupełnie porozrywane. — Mówią wielu teraz w *Londynie* o nowej roślinie sprowadzonej z *Azji*, która znieznierną korzyścią zdrowia ludzkiego, zastąpić może *tabakę*. — W *Londyńskim* teatrze *Kowen Garten* w zeszłym miesiącu przedstawiono po raz pierwszy sławną dramę Lorda *Byrona*, *Mamfred*, z nadzwyczajnym przepychem dekoracji i ubiorów. Sam Poeta uważał ją za niemożącą być grana i

wszyscy dotąd tak mniemali; lecz wszyscy mylili się; owszem, sztuka ta wiele na scenie zyskuje. Jest to nowy tryumf autora, który, ięśliby żył, nie mało by się stąd cieszył. P. *Lejgh*, siostra *Byrona*, znajdowała się na tem przedstawieniu, i zdawała się zadowoloną. — W gminie medaleko *Arras* we Francji, uważano w czasie cholery szczególny fenomen. Wszystkie wróble, gnieźdzące się około domów, za ukazaniem się epidemii natychmiast gminę opuściły i w niezliczonych chmurach przeciągały w zdrowe okolice, pielgrzymka ta trwała aż do zupełnego ustania cholery, poczem każdy do dawnego gniazda wrócił.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. D. 18 b. m. odbędzie się w Urzędzie Muncypalnym M. S. W. Licytacja przez deklaracje opieczetowane, w tymże dniu do godz. 12 w połud: przyjmować się mające na wydzierżawienie Gorzelni w Wawrzyszewie na rok jeden. Cena roczna dzierżawy na zł: 1771 jest oznaczona, wadium ma wynosić zł: 900 gotowizną lub też w listach zastawnych z kuponami. Blisze warunki w Wydziale Administracji Urzędu Muncypalnego każdego dnia prócz Świąt od godziny 9 rano do 3 z południa mogą być przejrzone. Referendarz Stanu Prezydent *A. szczynski*. Sekretarz Generalny *G. Jachtkowski*.

Dyrekcja Jlniej Poczty Król: Polskiego. Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 15 Grudnia 1834 r. odbędzie się publiczna licytacja in minus przez deklaracje opieczetowane na dostawę Juk, Plandek, Torb, do poczty pieszych, i onychże przez lat 3 reperacja i smarowanie. Warunki do odbyć się mającej licytacji, iak niemniej wzory podług których robota ma być do obejrzenia w Kassie Jlniej Pocztovej, każdy więc życzący sobie, podjęcia się rzeczonych robót, złoży deklaracją swą pismienną dobrane opieczetowaną podług wzoru Postanowieniem Rady Administracyjnej w Dyrekcji Jlniej Poczty w dnie powyżej do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 12 w południe, i wadium w Kassie Jeneralnej Pocztovej złp: 300. Podnający obowiązki Dyrektora Jlnego Poczty 4 klasy *W. Pohl*. Za Sekretarza *M. Cellary*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Starzyński Mac: Hra: z Bacz, Łubieński Leon

Hra: z Wyszkowa, Czempłńska Anto: Prezesowa z Zaborowa, Mięczyński Stani: Hra: z Trąbaczyna, Grotenbelm Pułko: z Łowicza, Szlubowski An: Dzie.

DONIESIENIA.

Fabrykant **STROJÓW DAMSKICH** uwiadania iak najuprzejmiej Szanowną Publiczność, a szczególnie Szano: Damy, iż w Magazynie jego przy ulicy *Danielewiczowskiej* znajduje się znaczny zapas **GORSETÓW** Elastycznych podług najnowszych wzorów, bardzo dogodnych, po umiarkowanej cenie. Do ubierania się jest osobny Pokój.

Franz Frehlich.

Do składu Rossyjskich towarów w domu *Petiskusa* nadszedł drugi transport **KAWIORU** świeżego *Astrachańskiego*.

KOCZ podróżny, i **KYBRYOLET**, oraz **KONIE** zaprzęża, są do sprzedania w Oleja pałacu na Nowym świecie. Wiadomość odebrać można w 2giej bramie u Pana *Krantza*.


Zmocy upoważnienia praesidji Tryb: Cyw: Wo: **Mazowiec**: i na zasadzie uchwały Rady familijnej, sprzedane zostaną w drodze publicznej Licytacji w dniu 11 b. m. i dni następnych o godzinie 9 przed południem, w domu pod Nr 1735, ulica *Wiejska*, różne ruchomości iako to: Meble, Pościel, Bielizna damska i stołowa, Garderoba, Srebro, Miedź i inne, do pozostałości *Zuzanny z Zdrojewskich* *Łepkowskiej i Wiktorji z Łepkowskich* *Nawrockiej* należące. *Rejent Nowicki*.



Osoba posiadająca talent zakładania Ogrodów i Winnic, takż u trzymywania praktycznie i teorycznie, przez lat kilkanaście trudniła się tym przedmiotem, życzy nowych zatrudnień zakładania Ogrodów; może i swoimi drzewkami owocowymi założyć nieza wodnie, podług woli właściciela. Wiadomość powyższą można na *Krakowskim Przedmieściu* pod Nr 411 u *Właściciela domu*.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Doeplera. Nabywcy biletów do 44 lot: pod Nr 5,785, 13,148 i 44,089, uwiadomiam że gdy zalegająca należność za klasę 4 i 5, nieopłacił, również inna Osoba zaś poręczająca pomimo pismiennego przyrzeczenia w określonym czasie, tego obowiązku nie dopełniła, do iakiejkolwiek wygranej na powyższe. Nra paść mogącej prawo utracę, w którym przedmiocie dalsze zaprzeczenia w wyższej władzy u-

czynilem. Przytym zagubione Nra 1/3 21,704 i 46,149, i 1/10 36,503, 1/10 5 i 1/10 19 zaginęły. Wygrana iaka nani wyjść może, iedynie tylko graczom w kontrolli zapisanym wypłacona zostanie.

 Pantaljon mahoniowy, nowy, zmechaniką wiedeńską, o 6ciu oktavach, iest do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nr 42.

Podpisany Komornik podaje do wiadomości, iż w dniu 10 Grudnia r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr 1088, Miyn koński, Magiel kręcony, Belek sztuk 50, Sankiordynaryjne i Desek około kop 6, przez publiczną Licytację sprzedane zostaną. *Edward Marjowski.*

POSSESSJA przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1847, za Zdrojami położona, w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale tutejszym w dniu intrzejszym o godzinie 4 z południa sprzedaną zostanie. Kupujący zaopatrzony być winien w Vadnium zł: 3,200 i za pośrednictwem którego z W.W. Patronów licytować.


Do iesienia ze Skłpu Ubogich. **LAK TOALETOWY** Damski nowego wynalazku, bdnaznający się okazałą powierzchownością, w dessenie, arabskie i różne wzory, bąc złotem bąc kolorami ozdobioną, a dotąd, ani wkrain ani zagranicę, w podobnym sposobie nie fabrykowany, złotym iest na sprzedaż w sklepie ubogich na Krakowskim Przedmieściu. Oczem tem skwapliwiej, pici pięknej donosimy, gdy Lak ten wyłącznie iej użytkowi poświęcony i ściśle według domniemanej potrzeby w ilości swojej ograniczony, przestał już być i nie będzie więcej wyrabianym.

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Abrahama Itty Matłonków Blaufuxów. Usunąwszy już wszelkie przeszkody prawne, sprzedaż Towarów Putrzanych po 2 kroć w pismach publicznych ogłoszoną, wstrzymując, uwiadomiamy niniejszym Publiczność, iż w dniu 12 Grudnia r. b. zaczawszy od godziny 10 rano i w dni następne wyiawszy Święta i dni Sobotnie, rozpocznie się niezawodnie przez publiczną Licytację więcej dającemu sprzedaż rozmaitych Futer pięknych iako to: Peleryn damskich, Boa, Szub, Tołubów, Futer na blamy, it. p. do massy upadłości Matłonków Blaufuxów należących, a to więcej dającemu i natychmiach płacącemu w domu Nr 476 Lit. A. pod filarami obok Teatru Wielkiego. *Adam Chmieleniski O-brońca Sądowy. Karól Szczęgielski Syndyk.*

Podpisany Nauczyciel nowego sposobu malowania zwanego Orientalski, przez który to sposób o-

soby niemniejące nawet rysować, w przeciągu 4ch godzin wyuczyć się mogą, ołówkiem i kolorami na papierze, atlasie, drzewie i innych do rozmaitych użytków zdalnych rzeczach, Kwiaty, Owoco, Płaki i t. p. przedmioty, iak najdokładniej malować, za wynagrodzeniem od iednej osoby w domu podpisanego za wszystkie 4 godzin dukatów 2, od osób zaś życzących brać lekcje usiebie w domu dukatów 3. Bonoszę oraz Szanownej publiczności że umnie dostać można rozmaitych rzeczy ozdoblonych malowaniami powyższym sposobem wykonanych, iako to: Puljaresy, Ekramy, Szelki, Worcesterzki it. p. wzory przezemnie i moich elewów robione, można codziennie widzieć w mieszkaniu moim pod Nr 540, przy ulicy Długiej na przeciw Paulinów. *Jan Petersilge.*

Przy ulicy Nowy świat pod Nr 1245 Lit. A, są z wolnej ręki do sprzedania 4 SZAFY za szkłem zdalne do magazynu mód lub do handlu galanterji, wiadomość u Fryzjera tamże.

 Niżej podpisany otworzywszy Skład Win w różnych gatunkach przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 367, pod dzwonnica Bernardyńską, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najlepszym doborem Win, i z pomierną ceną. *Henryk Baustjan.*

Urząd Konsumcyjny Miasta Stołecznego Warszawy. W dopełnieniu Reskryptu Kommiss. Rządu: Przycho: i Skar: z dnia 16 Października r. b. Nr 70,507, *Urząd Konsumcyjny* ogłasza Licytację in minus na Entrepryzę opalania 2ch Latarni Rewerberowych przy Szlachtuzach Skarbowych na Biernaczyźnie znajdujących się, a to przez przeciąg zimowych miesięcy w całym roku 1835. Życzący przeto podjąć się wymienionej entrepryzy, w dniu 10 Grudnia r. b. o godzinie 11 przed południem opatrzeni Vadjum w kwocie złp: 65. Zgłosić się zechcą do Bióra Urzędu Konsumcyjnego w Pałacu Rządowym Czarnieckich zwanym, przy ulicy Leszno pod Nr 706 położonym, swe umieszczenie mającego, gdzie po odczytaniu punktów przed licytacyjnych i Licytacja uzupełnioną zostanie. *Inspektor Dochodów Konsumcyjnych Gniewosz. Sekretarz Korsak.*

Do fabryki Machin rolniczych w Marymoncie o wiorstę od Warszawy położonej, potrzeba kilkunastu **TERMINATORÓW** od lat 15 do 20; do professji Stolarskiej, Slusarskiej, Tokarskiej i Kowalskiej; przyczem nauczą się budowania machin wszelkich rolniczych, młocarni, siewczarni, młynów,

tartaków, olearni, i t. p. Życzący zgłoszą się wprost do Marymontu do właściciela fabryki zrodzicami lub z pozwoleniem od tychże albo osób pod których opieką zostają. *F. Krake* fabrykant maszyn rolniczych.



Karetka Angielska, na 2 osoby, używana, wygodna do podróży; jest do sprzedania na Nowém mieście pod Nr 324. — Znajduie się także tamże na sprzedaż **FLET A.**

Doniesienie Loteryjne z Kantoru S. Nelkena. **LOSOW** kupnych całych i częściowych, w Kantorze podpisanego dostać można do 5tej klasy 44 Loterii w której główne wygrania pozostały jeszcze w kole, to jest: 500,000, 200,000, 100,000, 60,000, 500,000, 40,000, 30,000, i 3 sztuk po 20,000, 3 po 15,000, 8 sztuk po 10,000, oprócz pomniejszych po 5,000, 2,500, 2,000, i t. d. Osoby na prowincji zamieszkałe raczą zlecenie swe franko nadesłać którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam. *S. Nelken*, ulica Nowo Senator-ska Nr 477.

W MIEŚCIE na Grochowskiemi Rogatkami, wiorst 12, jest do sprzedania **DRZEWO** sosnowe w szańcach.

Na Nalewki pod Nr 2261, do domu Moraszewa, nadszedł transport **PORCELANY** najprzedniejszej i ordynaryjnej, oraz **FAIANS** zupełnie podobny do Angielskiego, które sprzedają się ryczałtowo i poiedynczo, za cenę daleko niższą jak w tutejszych składach.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Felixa Kierzkowskiego. **LOSOW KUPNYCH** całych i we wszystkich częściach do 5 klasy 44 loterii dostać można. Przytem Kantor uprasza łaskawych Graczy którzyby sobie życzyli dotąd grane Numera nadal kontynuować, aby się o takowe wcześniej zgłosić lub one zamówić łaskawie raczyli, ulica Freta Nr 255, w domu W. Szyslera. *Felix Kierzkowski.*

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Jana Epstejn w domu narożnym przy ulicy Długiej i Miodowej Nr 489 Lit: *A. W. Baszczyńskiej.* **LOSOW KUPNYCH** całych i częściowych do ciągnącej się obecnie 5 klasy 44 Loterii w tym Kantorze jeszcze dostać można. Znaczniejsze Summy do wygrania w kole jeszcze zostające są, 500,000, 200,000, 100,000 60,000, 50,000, 40,000, 30,000, 2 po 20,000, 3 po 15,000, 8 po 10,000, i t. d. Tenże Kantor posiada już Losy nowe do 1 klasy 45 Loterii i uprasza Szanownych Graczy życzących dotąd w nim trzy-

mane Numera nadal kontynuować, aby o to wcześniej zgłosić się raczyli. Osoby na Prowincji i za Granicą zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać, którym najakuratniejszą zapewniam korespondencją.

SKOROWIDZ obejmujący wyrachowanie wygranych Summ pieniężnych w Loterję Klassyczną na cały los, półlosu, etc. sprzedaje się w Biorze Złoci przy ulicy Wierzbowej, w Kantorze Dawidsohna i u innych Kolektorów, oraz w Kantorze pism periodycznych *F. J. Ciechanowskiego* i w Drukarni Wróblewskiego. Cena exem: gr: 6, na pięknym papierze. Skorowidz ten jest nader użyteczny dla grających w Loterję Klassyczną dla tego, że ułatwia spieszne wyrachowanie wygranych Summ planem oznaczonych.

Do handłów podpisanych na ulicy *Nowiniarskiej* i przy rogu ulicy *S. Jerskiej* a placu *Krasińskich*, nadszedł z zagranicy nowy wyborowy znaczny transport *Płótna webowego* iako i *kopowego*, w sztukach i pół sztukach, Chustek lnianych. Sprzedawać się będzie po cenach zupełnie umiarkowanych i stałych, to jest za sztukę płótna webowego od zł. 126 do 606, zaś kopowego od zł. 80 do 180. Długoletnie doświadczenie, związki handlowe z pierwszemi najstarszemi fabrykami zagranicznymi, iako też przez osobiście uskuteczniiony wybór płócien w Fabryce, oparty na gruntownej znajomości rzeczy, stawiają nas w możności służenia Szanownej Publiczności z towarem wyborowym i po cenach najumiarkowańszych, który się w każdym względzie tak co do gatunków iako i cen od towaru kommisowego różnić będzie; polecając się zatem dalszym łaskawym względem Szanownej Publiczności, zapewnić jeszcze możemy że płótna nasze są prawdziwie lita nie mieszane, i prawdziwemi numerami fabrycznemi opatrzone. Bracia *Glikson et Rosenberg* Nr 1769 i 514. *Matchjas Kon* (Cohn) przy rogu ulicy *S. Jerskiej* i placu *Krasińskich* Nr 1790.

Podpisany Fabrykant, przybywszy z zagranicy, ma zaszczyt zawiadomić Sza: Publiczność,

iż nowo założona Fabryka *Bronzowych emalowanych galanteryjnych wyrobów*, przy ulicy Podwał pod Nr 497 lit. B. exystująca, obejmuje znaczny zapas tychże w najnowszym Paryżkim i Wiedeńskim guście, iako to: bransoletki, kołczyków, bandloczków w kłosa i w różnych gatunkach sprzączek i klamer z pasów, łańcuszków na szyję i do zegarków z kluczykami, spinek do koszul, grzebyków w różnych deseniach i kamienianu wysadzanych, szpilki do ubrania włosów w kształcie różnych kwiatów, dyadema, feronierki i w różnych gatunkach biżuterji. Przyjmuje oraz wszelkie obstalunki i reperacje tegoż rodzaju, ręcząc za największą akuratność, niemniej i co do cen umiarkowanych zadowole. *P. J. Kownacki.*

Zawiadania się o nowo założonej przez nas Fabryce *Laku wielokolorowego* w sposób marmuru indesejniowanego, w gatunkach, oprócz masy ordynaryjnej do pieczętowania butelek, od Nr I aż do Nr 12, i w cenach od zł. 1 do 14tu. O szczególnej doskonałości tego Laku, zaszczyca nas *List wynalazku*, przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego w d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. wydany, i umieszczenia go w Dzienniku Praw polecony. Polecając się więc łaskawej Publiczności w obstalunkach i kupnie, na składzie głównym u P. Samuela *Neumana* przy ulicy Długiej pod Nr 557 w pałacu Potkańskich będącym, przyrzekamy skrupulatną usłużność i rzetelne postępowanie. *Wilhelm Lewicki i komp.*

Podpisany składając Stanow: Publiczności o przejęcie dzięki za dotychczasowe względy i pragnąc zastąpić na dalsze z tej strony zaudanie w powierzaniu mu rozmaitych robot piśmiennych, ma honor niniejszem oznajmić, iż przeniosłszy mieszkanie swoje do domu W. *Grahowskiego* dawniej zwanego pałacem *Tepera*, w korpusie od ulicy Miodowej Nr 495, tamże iak dawniej przyjmować będzie wszelkie Pisma, napisy, patenta, nominacje z zupełnem

podobieństwem do sztychów, oraz wszelkie szyldy kupieckie i inne, które stosownie do żądania dającego roboty, kalligraficznie charakterami francuzkim, angielskim, rossyjskim, niemieckim, gockim, wszelkimi innemi ozdobnymi drukami pisane będą. *Głównie Kalligraf.*

W zimowej porze, więcej jeszcze niż w lecie zbywa zwykle uczącej się młodzieży na ruchu, tyle do utrzymania zdrowia potrzebnym. Ten niedostatek zastąpić pragnie niżej podpisany, mając zamiar udzielania dalszych lekcji *gimnastyki i fechtowania* w umyśle na ten cel urządzonym lokalu, iako to zwykle i w innych odbywa się stolicach. Cwiczenia zimowe także prawie będą iak w lecie, a temi są: woltażowanie, skakanie wazerz i w górę, wspinać się na liny, maszty i t. p. O ile te ćwiczenia przykładają się do rozwinięcia sił fizycznych, iakoteż i zdrowia, uznali to powszechnie biegli Lekarze i Nauczyciele, mianowicie za granicą; w skutku czego wiele gimnastycznych zakładów i szkół znajduje się w *Francji, w Anglii i w Niemczech*. J naszemu zakładowi nie zbywa na chlubnych dowodach zaufania, wielu szanownych Rodziców i Nauczycieli którzy własne dzieci lub powierzona sobie młodzież, na te ćwiczenia stale posyłaia. *Warunki dla pragnących uczęszczać na lekcje gimnastyki lub fechtowania, są następujące.* Kurs zimowy gimnastyki i fechtowania składać się będzie z 3ch godzin na tydzień dla każdego z tych ćwiczeń z osobna; nie przyjmuje się więcej na każdą godzinę nad 6 uczniów razem. Za lekcje fechtunku 3 razy na tydzień pobierane będzie 20 złp. miesięcznie; za lekcje gimnastyki w tejże ilości, 15 złp. miesięcznie. Kto by zaś życzył brać lekcje prywatne gimnastyki lub fechtowania, opłaci za godzinę od osoby 5 złp., od 2 aż do 6 osób za godzinę od 6 do 9 złp. Taniej jeszcze zgodzić się mogą Pensje lub Szkółki któreby nasz Instytut odwiedzić pragnęły. Ogłaszam także, iż posia-

dam rozmaite sposoby i narzędzia uznane przez lekarzy jako pomocne do poprawy wad i utonności młodzieży. *Th. Mathes*, Nauczyciel gimnastyki i lechtowania, przy ulicy Królewskiej Nr 1066, w pałacu Lubieńskich od frontu.



Do składu Owoców Gołomnińskiego przy ulicy Długiej pod Nr 557, w domu Potkańskich, nadszedł świeży transport J. btek w najlepszych gatunkach, które sprzedają się za najpomniejszą cenę.

WIADOMOŚĆ DLA KUPCÓW. — Książek do prowadzenia Dziennika Kupieckiego, litografowanych w języku polskim i niemieckim, na dobrym reiestrowym papierze, różnej grubości a oprawy dobrze rozkładające się mogącej; tudzież Reiestrów wszelkiego formatu, oraz Kasetów w zakładkach litografowanych, dostać można u J. W. Kreuscha Introligatora przy ulicy Miodowej Nr 495.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Przychylając się do prośby Starozakonnego Jakóba Szódowicza Nejbak na teraz pod Nr 38 zamieszkłego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego starego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, koby posiadat lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Muncypalnym w Sekcji Biletów Żydowskich złożył. Ostrzegając prztem mieszkańców iż rzeczony Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tą w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łuszczynski*.

Kto zaonegdaj znalazł Okulary, w złotęj oprawie, a odda do Drukarni Kurjera, otrzyma nagrody zł: 20.

W domu Nr 2687 przy ulicy Bednarskiej, na przeciwko Hotelu Podlaskiego, złodziej nocy onegadziej wydarł WERK miedziany z sikawki ogniowej. Koby więc wysledził sprawcę tej kradzieży niech raczy donieść otem władzy Policyjnej a właściciel 2 dukaty nagrody zapewnia.

W Sklepie Ubogich sprzedają się WINA w najlepszych gatunkach po następującej cenie, iako to: Wino Francuzkie, BORDO białe i czerwone butelka zł: 2 gr: 15, VIN de GRAV zł: 3, ST ŻULIEN zł: 3 gr: 10, HO SOTERN i HOPRENJAK zł: 4, SZATO MARGO i SZATO LAFIT złotych

4 gr: 15, Burgońskie NUI zł: 4 gr: 15, SZAMBERTIN zł: 8, Reńskie, RYDESHEIMER zł: 4, LIBERBAUMLECH zł: 4 gr: 15, HONEJMER zł: 6, SZLOS JOHANISBERGER zł: 7, SZLOS JOHANISBERGER AUERBUCH zł: 9, WĘGERSKIE zł: 3, 4, 5, 6, 9, 12 i 18, DRY MADERA zł: 5, MALAGA zł: 4 i 5, MALAGA z r. 1811 zł: 7, MUSKAT LUNEL zł: 5. Kupującym przynajmniej za zł: 25, 10 od sta bonifikuje się.



Kocz nowy, z fordekiem i oknem, parą KONMI i STANGHETEM, są do nabycia każdego czasu za pomierzną cenę. Wiadomość przy ulicy Xiążęcej pod Nr 1751, w Pałacu Heidowskiego na Iazem pietrze.

Prawnie zajęte ruchomości iako to: Katarynki, Kocz, Konie, Szory, Chomonta, Garderoba męska i Biórko, tu w Warszawie przy ulicy Brzozowej pod Nr 247, przez publiczną Licytacją w dniu 10 Grudnia r. b. o godzinie 2 z południa sprzedane będą. *Józefat Magnuski K. T. G. W. M.*

Od dawna znane KONTRAKTY NAJMU MIESZKAN, iedynie tylko są do nabycia w Składzie Papieru z Jeziorny, przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit. C.

Jutro u Matiewskiego przy ulicy Bednarskiej. SNIADANIE: Sztokfisz po kapucyni, Szczupak nadziewany po wojskowemu, Sandacz po holenderskiej pod Nr 247, przez publiczną Licytacją w dniu 10 Grudnia r. b. o godzinie 2 z południa sprzedane będą. *Józefat Magnuski K. T. G. W. M.*

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Sandacz ziaiami Okoi i Szczupak z sosen, Knapoty, Kwicozły, Poledwica, z różną naturalną, Pieczeń woła z różną i luzar, Cynadry woła, Paszteciki z mizngami, Potrawa z pulard z sosen cytryny, Kurczeta po wiedeń, Kapłony z serdel: mąstem, Zrazy polskie z chłopską kaszą, Zrazy a la nelson z kartofli, Zupa grochowa z wędzonką i kapustą, Rosół z ryżem i inne potrawy.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 6. **TEATR WIELKI.** Dziś *Fra Djeuwoł.* **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Skryty drawi* Rok 2gi i Iszy raz *Familja Rikebar.*